

Sygn. akt I ACz 379/16

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rostał (spr.)
Sędziowie:	SA Mirosława Gołuńska SA Agnieszka Sołtyka

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2016 r., na posiedzeniu niejawnym, w S.

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko G. P.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Koszalinie z dnia 30 marca 2016r., sygn. akt I Nc 43/16

postanawia:

oddalić zażalenie

SSA M. Gołuńska SSA D. Rostał SSA A. Sołtyka

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 30 marca 2016r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Koszalinie zwrócił pozew wobec nieuiszczenia należnej opłaty przez powoda reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że błędne jest stanowisko strony powodowej, zgodnie z którym dochodzi roszczenia wynikającego z czynności bankowej, a zatem opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu sporu, nie więcej jednak niż 1.000 zł. Przepis z art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej: u.k.s.s.c), dodany przez art. 7 ustawy z dnia 25 września 2015 r. (Dz. U. 2015, 1854) stosuje się w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128, z późn. zm.), które to czynności mogą być wykonywane wyłącznie przez banki. Tymczasem strona powodowa wywodzi swoje roszczenie z umowy przelewu wierzytelności z dnia 31 marca 2014 r., która przysługiwała wierzycielowi pierwotnemu, tj. (...) Bank S.A. (poprzednio: (...) Bank S.A.), wobec dłużnika G. P., a następnie została zbyta na rzecz powoda. Powód wstąpił zatem w prawa poprzednika prawnego umowy kredytowej łączącej dłużnika na podstawie czynności zawartej z bankiem, a sam swój stosunek prawny wobec niego opiera na czynności cywilnoprawnej, która nie jest czynnością wykonywaną wyłącznie przez banki, zgodnie z definicją zawartą w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła strona powodowa, która zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez jego niezastosowanie

w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, że strona powodowa winna uiścić opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1000 zł.

Mając na uwadze powyższe, powód wniósł o uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu, zasądzenie na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, a także domagał się zwrotu opłaty sądowej od zażalenia.

W uzasadnieniu wskazał, że w niniejszej sprawie strona powodowa dochodzi roszczenia wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 14 lipca 2008 r. zawartej z (...) Bank S.A. W ocenie powoda, za zastosowaniem w sprawie przepisu art. 13 ust. 1a u.k.s.c. przemawia jego literalne brzmienie. Nadto nowelizacja ustawy o kosztach wprowadziła rozróżnienie spraw o prawa majątkowe, na sprawy wynikające z czynności bankowych oraz pozostałe sprawy, których źródłem nie są czynności bankowe. Ustawa pomija kwestię tego, jaki podmiot występuje z danego rodzaju roszczeniem. Skarżący podkreślił, że cesjonariusz dochodzący od dłużnika roszczenia nabytego od cedenta w drodze przelewu nie dochodzi roszczenia wynikającego z umowy przelewu, lecz roszczenia powstałego mocą umowy zawartej wcześniej między cedentem a dłużnikiem. Źródłem roszczeń strony powodowej jest umowa kredytu. Skutkiem przelewu wierzytelności była zmiana podmiotu uprawionego do dochodzenia roszczenia, nie zmieniło się jednak jego pierwotne źródło. Nie ma znaczenia, że strona powodowa nie jest bankiem, ponieważ ustawodawca oparł się jedynie na kryterium przedmiotowym. W ocenie powoda jednoznaczny wynik wykładni językowej potwierdza kontekst historyczny, względy celowościowe (ochrona konsumentów, którzy ostatecznie ponoszą koszty przegranego procesu), a także brak racjonalnego uzasadnienia dla zróżnicowania wysokości opłaty sądowej dla podmiotów dochodzących roszczeń z tytułu czynności bankowych. Powyższe, w ocenie powoda, przemawia za tym, że obowiązany był uiścić opłatę od pozwu w wysokości 1000 zł, zgodnie z art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne, na jakie powołał się Sąd Okręgowy jak i ocenę prawną, zaprezentowaną przez ten Sąd w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia.

Niezbędnym w sprawie było ustalenie, czy roszczenie powoda wynikało z umowy kredytu nr (...) z dnia 14 lipca 2008 r. zawartej z (...) Bank S.A. a więc czy dotyczyło czynności bankowych, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia była wierzytelność powoda wobec pozwanej, powstała na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przysługującej bankowi. Od tej oceny zależała wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty za pozew.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że w prawie bankowym nie zdefiniowano pojęcia „czynności bankowej”. Pomocna jednak w tym zakresie jest treść art. 5 ustawy Prawo bankowe, która zawiera katalog czynności bankowych. W bogatym piśmiennictwie wskazuje się, że czynności te można podzielić na czynności bankowe sensu stricto oraz sensu largo. Czynności bankowe niewątpliwie stanowią określenie uprawnień i obowiązków banków i to w statucie danego banku znajduje się określenie czynności, do jakich wykonywania bank jest upoważniony. Niewątpliwie, jedną z czynności bankowych jest ta polegająca na udzielaniu kredytów. To właśnie w tej czynności powód dopatrywał się podstawy dochodzonego roszczenia. Wbrew jednak argumentacji powoda zawartej w zażaleniu na zarządzenie Sądu Okręgowego o zwrocie pozwu, brak jest podstaw do uznania, że podstawą jego roszczenia była czynność bankowa w postaci udzielenia kredytu. Co prawda źródłem roszczenia banku wobec pozwanej była czynność bankowa, a więc dokonana przez G. P. z bankiem w postaci umowy kredytu, jednakże już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwaną nie dokonywała, a z umowy cesji wierzytelności banku wobec tego pozwanego.

Sąd Apelacyjny zauważa przy tym, że pomimo braku w prawie bankowym definicji „czynności bankowych” to jednak z przepisów ustawy prawo bankowe, można wywodzić, że czynności określone w jej art. 5 ust. 1 ustawy zarezerwowane są jedynie dla banków. Zatem również i działalność związana z udzielaniem kredytów zastrzeżona jest

wyłącznie dla banku albo ma charakter czynności bankowej, o ile jest wykonywana przez banki lub inne podmioty na podstawie prawem przewidzianego zlecenia banku. Czynności wskazane w omawianym przepisie wskazują na obszar działania, który jest charakterystyczny dla działalności prowadzonej przez banki. Zawarcie z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie jest zakazane, a przeciwnie jest czynnością dozwoloną, jednakże z tego faktu nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa. O ile nawet sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową określoną w art. 5 ust. 2 Prawa bankowego, o tyle dla innego podmiotu już nie. Jeżeli nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Nadto wskazać należałoby również, na ratio legis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Nowelizacja, która wprowadziła omawianą normę, jak trafnie wskazuje Sąd pierwszej instancji, miała na celu uchylenie niektórych przepisów prawa bankowego, które dotyczyły bankowych tytułów egzekucyjnych (art. 96 – 98). Do czasu prowadzenia nowelizacji banki miały ułatwioną możliwość dochodzenia swoich roszczeń, za pomocą właśnie bankowych tytułów egzekucyjnych. Nie było konieczne dochodzenie roszczeń drogą sądową. Po wprowadzeniu nowelizacji w życie zabrakło uproszczonego trybu uzyskiwania tytułów wykonawczych przez banki. Wprowadzając wyjątek od zasady, która została wyrażona w punkcie pierwszym przepisu art. 13 u.k.s.c., intencją ustawodawcy było niewątpliwie złagodzenie ciężaru fiskalnego dla banków, które do tej pory były uprzywilejowane w prowadzeniu egzekucji roszczeń im przysługujących. Nie ma racji skarżący, że przywilej ten powinien rozciągać się również na inne podmioty. Takie twierdzenia nie są niczym uzasadnione.

Skarżący na poparcie swojej argumentacji przytoczył szereg orzeczeń sądów powszechnych. Sąd Apelacyjny w całości jednak podtrzymuje dotychczasowe swoje stanowisko, prezentowane w licznych orzeczeniach dotyczących podobnych spraw. W orzecznictwie przyjmuje się, że sąd cywilny nie jest związany ustaleniami i oceną dowodów dokonanyymi w innej sprawie. Podkreśla się tylko, że dokonując samodzielnych ustaleń, nie może ignorować stanowiska zajętego w innej sprawie, w której stan faktyczny konstruowany był na tym samym zdarzeniu, lecz biorąc je pod uwagę, obowiązany jest dokonać własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen, które w rezultacie mogą prowadzić do odmiennych konkluzji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, czy z dnia 13 października 2005 r., I CK 217/05). Sąd Odwoławczy zapoznał się z orzeczeniami powołanymi przez skarżącego, jednakże nie podzielił argumentacji przedstawionej w ich uzasadnieniach. Na uwadze należało mieć to, że sąd rozpoznający sprawę ma prawo do oceny wiarygodności dowodów, które jest podstawą i gwarancją niezawisłości orzekania sędziowskiego. W związku z czym przedstawione przez powoda orzeczenia nie wpłynęły na zmianę rozstrzygnięcia.

Należy przy tym zaznaczyć, że zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. Gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie i wniosła nieopłacone albo nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej, wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoda uiszczył jedynie kwotę 1.000 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130² § 1 k.p.c.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione

SSA M. Gołuńska SSA D. Ryszał SSA A. Sołtyka